Nr. 39. Sambor dnia 29. września 1907. Rok VII.

GAZETA SAMBORSKA

pismo poświęcone sprawom ekonomicznym i społecznym
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. | półrocznie . . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ | całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20. h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h.
Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada.
Rękopisów nie zwraca s ę

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyńcze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Stoncla i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Dział c. k. Tow. gospodarczego.

I. Z Oddziału handlowego we Lwowie.

Wobec rozpoczętego już zbioru ziemiaków, okaże się niewątpliwie — podobnie jak w roku zeszłym — większe zapotrzebowanie najnowszego systemu kartoflarek z fabryki Drösslera. które dostarczamy ze znacznemi ustępstwami. W roku ubiegłym później nadesłane zamówienia nie mogły już być wykonane i to samo powtórzy się także i w tym roku, bo zapas jest już szczupły.

Celem uchronienia się więc od zawodu, prosimy o wcześniejsze nadsyłanie zamówień.

Zarazem zauważamy, że kartoflarki Drösslera znajdują się na wystawie w Jaworowie w naszym pawilonie.

Specyalne oferty przesyłamy na żądanie odwrotnie.

II Z Oddziału c. k. galic. Tow. gosp. w Samborze.

Posiedzenie Rady Oddziału odbyło się w dniu 6. września 1607. pod przewodnictwem, Prezesa Oddziału, p. hr. Komorowskiego, w obecności 5. członków Rady.

Na posiedzeniu tem załatwiono następujące sprawy: 1.) Odczytany przez sekretarza Oddziału protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto bez uwag do wiadomości. 2.) Sprawozdanie z czynności Rady za czas od 22. sierpnia do 26. września b. r. przyjęto również bez uwag do wiadomości. 3.) Lustrator Oddziału p. Stefanowski odczytał następnie sprawozdanie z czynności swych w II. i III. kwartale, które uchwalono przedłożyć w odpisie Komitetowi 4.) Nadesłany przez ks. Teodora Kruszyńskiego protokół licytacyjnej sprzedaży stacyjnego buchaja rasy Oldenburg uchwalono przesłać Komitetowi razem z pozostałą ze sprzedaży resztą w kw. 10. kor. 25. hal. 5.) Zatwierdzono rachunki stacyi subwencyjnych w Kulczycach, i Stupnicy 6) Przyjęto do wiadomości rachunek dostarczonych przez Komitet 148. ctm. żyta karpackiego do siejby, na który przesłaną została Oddziałowi handlowemu wraz z zadatkiem gotówka w kwocie 2340. koron. 7.) Uchwalono poprzeć prośbę p. Artura Pędrackiego o przyznanie mu stacyi buchaja (subwencyjnego) w Łużku górnym, tudzież stacyi chlewni zarodowej w Topolnicy. 8.) Uchwalono poprzeć prośbę p. Michała Barańskiego w sprawie przyznania mu stacyi chlewni zarodowej w Radłowicach. 9.) Stacyę buhaja, suubwencyonowanego przez Radę powiatową w Starym—Samborze pozostawiono p. Marcelemu Rudnickiemu na następny rok 1907/8. 10) Przyjęto do wiadomości wniesienie ofert co do wydzierżawienia 2500. morgów, przez właścicieli obszarów dworskich w Uhercach zapłat. i Radłowicach, celem założenia źrebięcarni przez c. k. Ministerstwo wojny. 11.) Odczytanie przez Sekretarza (umieszczone w numerach 37. 38. Gazety Samborskiej) przyjęto do wiadomości. 12.) Na urządzenie biura uchwalono wyasygnować dalszą zaliczkę w kw. 100. kor.

Na tem posiedzenie zakończono.

Z Zarządu powiatowogo Towarzystwa Kółek rolniczych w Samborze.

Pod przewodnictwem prezesa Zarządu powiatowego, p. Tomasza Ujejskiego odbyło się w dniu 26. września 1907. IV. posiedzenie w obecności 4. członków Zarządu pow., na którem załatwiono następujące sprawy: 1.) Przyjęto bez uwag do wiadomości odczytany przez sekretarza protokół z poprzedniego posiedzenia. 2.) Do wiadomości przyjęto również sprawozdanie z czynności Zarządu za III. kwartał 1907. 3.) Sekretarz odczytał następnie pismo Zarządu głównego, według którego lustratorem powiatowym Kółek samborskiego powiatu zamianowany został p. Stanisław Borkowski, który po każdej przeprowadzonej lustracyi obowiązany jest przedkładać Zarządowi głównemu wyczerpujące sprawozdania. 4.) Ułożono instrukcyę dla lustratora powiatowego, zawierającą 6. punktów, normujących obowiązki i zakres działania tego funkcyonaryusza. 5.) Uchwalono utrzymywać lokal wspólnie z Oddziałem c. k. gal. Towarzyst. gospod. w Samborze wspólnym kosztem 6.) Sprawę urządzenia Zjazdu powiatowego odłożono do następnego posiedzenia. Na tem posiedzenie zamknięto.

Krajowa centralna Kasa dla spółek rolniczych.

Projekt utworzenia kraj. centralnej Kasy dla Spółek roln., jest wynikiem stopniowego postępu akcyi krajowej, podjętej przed 8-miu laty dla poparcia rozwoju Spółek oszczędności i pożyczek. Podstawą dla urządzeń i świadczeń kredytowych krajowego Patronatu był dotychczas i ma nadal pozostać „Krajowy fundusz pożyczkowy dla Spółek oszczędności i pożyczek“, utworzony uchwałą Sejmu z 16. marca 1899. W dwóch pierwszych latach działalności krajowego Patronatu polegała pomoc kredytowa dla Spółek jedynie na udzielaniu im pożyczek na skrypty dłużne w formie aktu notaryalnego ze spłatą z reguły w 10-ciu ratach półrocznych, niekiedy dłuższą lub krótszą.

Obok kredytu w formie pożyczek z ratalną spłatą okazała się już w trzecim roku działalności krajowego Patronatu potrzeba urządzenia Tow. kredyt. nazwanego „Zbiorowym rachunkiem bieżącym“ dla lokacyi nadwyżek funduszów chwilowo niepotrzebnych do obrotu.

Te dwa rodzaje pomocy kredytowej krajowego Patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek — t. j. udzielanie ratalnych pożyczek i „Zbiorowy rachunek“ istniały obok siebie ale niezależnie od siebie. W roku 1904. nastąpiło złączenie tych obu urządzeń kredytowych w jedną całość, z pozostawieniem nazwy „Zbiorowego rachunku.“

To urządzenie kredytowe, trwające dotąd bez zmiany, mogło być wszakże uważane tylko za tymczasową organizacyę kredytową, która nadal w swej obecnej postaci nie może być utrzymaną, lecz wymaga przeobrażenia w odrębną instytucyę kredytową i oddania tej instytucyi całego zbiorowego rachunku, jaki Patronat utrzymuje ze spółkami raiffeisenowskimi.

Z końcem r. 1906. było 606. spółek oszczędności i pożyczek zatem w ciągu roku przybyło 120. Statystyka obejmuje raiffeisenowskich spółek patronackich tylko 558., liczących członków 110.992., którzy posiadali w udziałach 892.231. kor. Wkładki oszczędności w tych spółkach doszły do 18,905.140. kor., ich fundacye rezerwowe wynoszą 673.652. kor. Zaciągnięte przez spółki pożyczki wynosiły 2,682.534. kor. Suma przeto funduszów którymi spółki te rozporządzały z końcem roku 1906. wynosi 23,153.557. kor., a w porównaniu z rokiem 1905. jest wzrost o 8,227.921. koron.

Tak szybki rozwój spółek pożyczkowych wymaga utworzenia dla nich osobnej centralnej kasy pożyczkowej, z której korzystać będą także inne spółki rolnicze dotychczas jeszcze bardzo nieliczne, gdyż spółek mleczarskich jest tylko 11, spółek torfiarskich 10, a innych spółek 4, z których właściwie tylko spółka prze-

---

MARCELI PRÉVOST.

WILCZA-ANNA.

TŁOMACZENIE Z FRANCUSKIEGO.

Z tłómoczkiem na plecach i kijem w ręku, szliśmy dzień cały przez ten przepiękny las Troncais, który jedną połową rozciąga się przez terytoryum Saint-Amant, drugą zaś przez Nevers.

Celem naszej podróży była wioska Vigne, malowniczo położona nad rzeką Thers, w kotlinie, dzielącej las na dwie części.

Po obiedzie, spożytym u naszego starego przyjaciela, który był skromnym lekarzem tej, jakoteż i kilku okolicznych wiosek, siedzieliśmy gwarząc przed domem, z fajeczką w ustach. Wieczór powoli nadciągał z ponad niebieskawych wierzchołków drzew, które ograniczały horyzont. Jaskółki krzyżowały tło niebios a z malutkiego kościółka dolatywały nas urywane tony dzwonu na „Ave Maria“. W podwórzach domostw szczekały psy — z dala słychać było dzwonki powracającej z pastwiska trzody.

Z domu sąsiedniego wyszła młoda kobieta, ubrana w czerwoną, flanelową spódnicę i biały gorset, kierując swe kroki ku brzegom rzeki. Lewą ręką przyciskała do piersi niemowlę, w prawej zaś trzymała rączkę chłopczyka, który jeszcze mniejszego od siebie prowadził braciszka.

Gdy doszła do rzeki, siadła kobieta na dużym kamieniu, otworzyła staniczek i karmiła swą najmłodszą dziecinę, podczas, gdy chłopcy szybko się rozebrawszy, wskoczyli do rzeki, i wśród głośnych okrzyków radości obryzgiwali się wodą.

Jeden z nas, malarz, krzyknął: „Patrzcie, cóż to za piękny obraz!“ W salonie furorę by zrobił. Co za przepyszna postawa tej kobiety, a oświetlenie! Widzicie tę czerwoną spódnicę na tle niebieskiego krajobrazu? Za nami odezwał się głos; „To Wilcza-Anna, moi młodzi przyjaciele!“ Był to głos naszego gospodarza, który dotychczss zajęty był swymi pacyentami i teraz dopiero do nas się przyłączył. Na nasze zapytania, kto jest ta „Wilcza-Anna“, i dlaczego ten przydomek nosi, opowiedział nam nasz gospodarz następujące zdarzenie:

„Wilcza-Anna“, nazywa się właściwie pani Anna Grillet, która przed dziesięcioma laty była najpiękniejszą dziewczyną w całej okolicy Troncais.

Ciężka robota w polu, i wychowanie pięciorga dzieci pozbawiły ją sił i młodego wyglądu, jednakowoż jak widzicie, jest to zawsze jeszcze piękna kobieta.

Podówczas żyła ona ze swemi rodzicami w Rein du Bois, miejcowości, oddalonej stąd mniej więcej o piętnaście kilometrów, gdzie ojciec jej trzymał małą dzierżawę. Mimo swego ubóstwa, Anna miała bardzo wielu konkurentów, nie robiła jednak żadnemu nadziei, gdyż serce swe oddawna oddała Lorencowi Grillet, z którym niegdyś pasała owce na łąkach Rein-du Bois.

Grillet był znajdą, cały jego majątek stanowiło dwoje rąk do pracy i z tego to powodu rodzice Anny o pobraniu się tych dwojga biedaków ani słyszeć nie chcieli, zwłaszcza że kilku bogaczy starało się ich córkę poślubić. Zakazali zatem dziewczynie surowo widywać się Lorencem. Miała biegała jednakże do swego ukochanego, a miejscem ich schadzek był las pobliski.

Ojciec i matka widząc, że ani prośba, ani groźba a nawet bicie nie pomoże, postanowili oddać Annę w służbę do farmy pana Duflos, naszego deputowanego.

Myślicie może że już się odtąd nie widywali? Ale gdzież tam? Teraz schadzali się nocą, spędzając ją razem aż do rana. Przy największej ciemności opuszczało każde z nich swoją farmę i biegnąc krótszemi drogami, spotykali się na umówionem miejscu. Pod opiekuńczemi skszydłami nocy pozostawali kochankowie do świtania.

(C. d. n).

mysłowo-rolnicza w Albigowej doszła do większego rozwoju.

Udział funduszu krajowego w centralnej kasie nie powinien być — wedle zdania komisyi — „wkładką, co oznacza kapitał tylko chwilowo lokowany, lecz dotacyą, której zwrot mógłby nastąpić tylko w razie rozwiązania i likwidacyi kasy. (Dok. nast.)

Korespondencye.

Chicago 17. sierpnia 1907.

(O Związku narodowym, polskim w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki).

Ant. Krokoszyński.

Wiedząc o tem, że u Was w Galicyi mało komu znane są dokładnie stosunki tutejszej Polonii, a następnie będąc przekonanym, że nawet i przy dość pilnej lekturze wychodzących w Ameryce czasopism polskich, nie łatwą jest rzeczą — wyrobić sobie o tutejszych stosunkach społecznych i ekonomicznych trafny pogląd, i sąd, odpowiadający istotnemu stanowi rzeczy, odpowiedzieć pragnę z całą uprzejmością życzeniu Szan. p. Redaktora w ten spssób, iż na podstawie własnych spostrzeżeń i doświadczeń opracowywane referaty, przesyłać będę od czasu do czasu Szan. Redakcyi „Gazety Samborskiej“ do umieszczenia w dziale: „Korespondencye“ w tem miłem przekonaniu, że celem pracy mojej będzie: należyte obznajomienie Czytelników Gazety ze stosunkami naszych kolonii, co dla nich zarówno pod względem naukowym, jak i praktyczno — informacyjnym korzystnem okazać się powinno.

W korespondencyach swych przejdę po kolei wszystko, co naszych spraw dotyczy; na pierwszem jednak miejscu zajmę się kwestyami, odnoszącemi się do rozwoju ducha narodowego, zaczynając od Związku narodowego polskiego, którego stałą siedzibą jest Chicago, olbrzymia stolica Stanu Illinois, dokąd po kilkumiesięcznym pobycie w Nowym Jorku i Jersey City — losy mię przygnały.

Emigrancya polska, ludowa mająca charakter czysto ekonomiczny — rozpoczęła się około roku 1855., w którym to czasie powstały — pierwsze kolonie polskie a wszczególności w Teksas, w stanie Michigan, obok Detroit a równocześnie wśród stanu Wisconsin, gdzie utworzyły się zawiązki osady zwanej „Polonią“. We wschodnim stanie Wisconsin powstała w 1862. w Milwankce pierwsza parafia polska, zaś w r. 1868. w Northheim druga, podczas gdy w Pine Creek, blisko rzeki Missisipi zorganizowali się polscy koloniści jeszcze w r. 1864. w osobną gminę polską. W tym samym roku zawiązane zostało w Chicago — Illinois pierwsze, polskie Tow. św. Stanisława Kostki, następnie zaś w r. 1866. założono tu „gminę polską“, tworząc w ten sposób jądro ogólnej organizacyi politycznej wychodźtwa polskiego rozprószonego po całym świecie. Stąd rozesłano na wszystkie strony odezwy wzywające do zakładania gmin polskich, któreby w porozumieniu ze sobą łącznie działać mogły dla dobra ogółu polskiego.

Odezwy te znalazły należny oddźwięk w ówczesnych naszych rodakach, poczęli się grupować i łączyć, zakładać gminy polskie i parafie, w czem położył ogromną zasługę Julian Lipiński, ten sam, który w swoim czasie był organizatorem gmin polskich we Francyi. W dziele tym między innymi położył także wiekopomne zasługi Dr. Henryk Kałusowski przybyły z Litwy, a dla utrwalenia jedności i łączności — utworzono związek pod nazwą *„Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki“* z centralną siedzibą w Chicago, stanu Illinois. — Związek ten przez dłuższy szereg lat swego istnienia przechodził wiele walk, a jedną z nich, po Sejmie w St. Paul, była ze socyalistami i masonami. Jednakże mimo prześladowań i przeszkód, Związek Narodowy polski nie tylko, że nie upadł, lecz owszem wzrastał z dnia na dzień, tak, że dziś liczy już 841. grup, posiada własny gmach okazały, bibliotekę, muzeum, drukarnię i pismo własne. Oprócz zadań czysto patryotycznych, ma on również i cele filantropijne, jak: dział ubezpieczeniowy, edukacyjny, emigracyjny i inne na oku; o rozwoju zaś jego zaświadcza fakt, że w dziale życiowych ubezpieczeń członków swych, wypłacił w roku 1905. pośmiertne w kwocie: 1,634.903. dolarów i 95. centów, czyli, 8,174.519. koron. 75. hal. (C. d. n.)

Od Administracyi.

Szanownych P. T. Prenumeraorów „Gazety Samborskiej“ upraszamy o wyrównanie zaległości i odnowienie prenumeraty za czwarty kwartał 1907. r.

Wiadomości bieżące.

Walne Zgromadzenie Spółki handlowej w Samborze, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką odbędzie się w dniu 3. października 1907. o godz. 3. po południu w biurze Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Samborze, w domu pod l. 24. m. w rynku. W razie, gdyby o wyżej oznaczonej porze nie zebrała się potrzebna do powzięcia prawomocnych uchwał liczba członków, odbędzie się tego samego dnia, (3/10) o godz. 4. popołudniu drugie zgromadzenie, na którem przeprowadzone będą obrady bez względu na ilość obecnych członków.

Kancelaryę adwokacką prowadzić będzie w Samborze — em. radca apelacyjny i adwokat p. Tomasz Kolasiński, który po przeniesieniu się tu z Bolechowa, zamieszkał stale w naszem mieście, w budynku Rady powiatowej, przy ulicy Koperpika, na I. piętrze.

Mianowanie. Minister oświaty przyznał nauczycielowi tut. c. k. Seminaryum nauczycielskiego VIII. klasę rangi.

W chromo-fotoplastikonie p. Leona Bukietyńskiego przy ulicy Spytka z Melsztyna w Samborze, przedstawioną będzie w czasie od 29. września do 6. października (po ponownem otwarciu tej panoramy) 3. serya obrazów, obejmująca niezwykle piękne widoki z Danii, Grenlandyi i z półwyspu skandynawskiego. Wstęp od osoby 15. ct. młodzież szkolna i dzieci płacą do godziny 5. po południu 10. ct., jeżliby jednakże młodzież lub dziatwa szkolna zebrać się mogła w liczbie co najmniej 24. osób naraz, wstęp kosztowałby w takim razie tylko 5. ct., od osoby. Ze względu na korzyści, jakie ucząca się młodzież szkolna odnieść może z fotoplastykonu przez uzupełnienie teoretycznych wiadomości nabytych z dziedziny geografii zwiedzaniem obrazów, a przedstawiających najwierniej teren i typy mieszkańców różnych części świata i krajów wskazanem jest, aby P. T. Dyrekcye tut. zakładów naukowych zajęły się zorganizowaniem partyi mogących razem oglądać panoramę w ilości po 50. osób po zniżonej cenie.

Konkurs na posadę weterynarza miejskiego rozpisuje Magistrat miasta Sambora ogłoszeniem z dnia 19. września 1907. Do posady tej przywiązana jest płaca roczna w kw. 1000. kor. Kandydaci winni wykazać metrykę urodzenia, że nie ukończyli jeszcze 40. roku życia i świadectwami z egzaminów, że ukończyli z dobrym skutkiem akademię weterynaryi. Podania wnosić należy na ręce Prezydyum Magistratu do dnia 15. października 1907.

Egzamin kwalifikacyjny na nauczycieli szkół ludowych, który pod przewodnictwem radcy szkolnego p. Matijowa odbył się w czasie od 9. do 18. b. m. w tut. c. k. Seminaryum nauczycielskiem, złożyli (ły). Brewka Teodor, Marya Celle, Michał Dworzan, Kazimiera Gawendzianka, Andrzej Jarosz, Wiktor Jurkiewicz, Jadwiga Janowska, Michał Kobierski, Helena Kostańska, Olimpia Kulpowa, Kulczycki Tymoteusz, Lubowicz Helena, Makuszyńska Marya, Marynowicz Marya, Mikołajenko Marya, Mykitka Eustachy, Ostachowicz Helena, Sękowska Adela, Szafrańska Michalina, Szymański Wojciech, Terploweć Olga, Tymczyszyn Józef i Ziegler Maryan.

Wkładki za r. 1907. do Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze w dalszym ciągu uiścili następujący członkowie: l. 70. p. Jan Maniewski 10. koron i dodatek na wydawnictwo Rolnika: 4. kor. l. 71. Kółko rolnicze w Czukwi: 4. korony, l. 72. p. Zygmunt Szuster, 4. kor., l. 73. Kółko rolnicze w Sąsiadowicach, 4. Kor. l. 74. p. Artur Pędracki: 10. kor. i zasiłek na wydawnictwo Rolnika za $^1/_2$ roku 1907. 2. koron, l. 75. p. Włodzimierz Fedorowicz, 4. koron l. 76. p. Michał Iwańczyszak 4. kor.

Sejm krajowy zamknięty zostanie w dniu 8. października, gdyż zwołanie parlamentu na 10. października jest już rzeczą postanowioną.

Zmiany w kraj. dyrekcyi skarbu. Drugi wiceprezydent dyrekcyi skarbu dr. Emil Winiawa Zubrzycki przeszedł na własne żądanie w stały stan spoczynku i przy tej sposobności otrzymał krzyż komandarski Franciszka Józefa z gwiazdą. Zastępcą wiceprezydensa dyrekcyi skarbu zostanie radca dworu Karol Fritz, który odznaczony został orderem Leopolda.

Zebranie kontrolne nieczynnych żołnierzy wojska, marynarki i obrony krajowej, w myśl, reskryptu namiestnictwa nie odbędą się w roku bieżącym. Rozporządzenie to nie tyczy się jednak nieczynnych gażystów wojska (marynarki) i obrony krajowej co do ich obowiązku jawienia się w przepisanym terminie do raportów głównych.

Kierownictwo tut. Urzędu portowego objął z dniem 26. b. m. p. Stanisław Błotnicki, kontrolor pocztowy, przeniesiony tutaj ze Stanisławowa.

Wyjaśnienie. W kilku dziennikach lwowskich a mianowicie w „Słowie polskiem“, „Wieku nowym“ i Gońcu była zamieszczona notatka donosząca, że policya przemyska przytrzymała trzech nieletnich włościan wysłanych do Ameryki przez tutejszego agenta emigracyjnego Finsterbuscha, którzy to włościanie mieli też paść ofiarą oszustwa rzeczonego agenta. Ponieważ wiele osób nieobznajomionych ze stosunkami tutejszymi, wiedząc o tem, że p. Emanuel Finsterbusch prowadzi bióro sprzedaży kart kolejowych, przypuszcza, że notatka ta właśnie dotyczy tegoż p. Emanuela Finsterbuscha, przeto po zbadaniu tej sprawy, w interesie prawdy i celem ochrony czci szanowanego tu powszechnie tutejszego obywatela p. Emanuela Finsterbuscha, podajemy do powszechnej wiadomości, że notatka ta nie dotyczy osoby p. Emanuela Finsterbuscha, który ani sprawami emigracyi, ani też sprzedażą biletów okrętowych nigdy w ogóle się nie trudnił, a tem mniej był kiedykolwiek agentem emigracyjnym. Notatka powyższa odnosi sie do zupełnie innej osoby noszącej również toż same nazwisko.

Zjazd prezesów Rad powiatowych zwołuje ks. Jerzy Czartoryski na 6. października, o godz. 5. po południu do sali sejmowej. Celem zjazdu będzie omówienie położenia finansowego powiatów w skutek wejścia w życie nowej ustawy drogowej.

Zabawę ogrodową urządza dziś, 29. września, tut. stow. „Gwiazda“ we własnej realności. Po festynie odegraną będzie 1-aktowa komedya hr. Koziebrodzkiego p. t. „Stryj przyjechał“.

Na posiedzeniu tut. Koła Związku katolicko-społecznego, które odbyło się w dniu 22. b. m. uchwalono przystąpić do założenia czytelni, z której korzystać będą osobliwie mieszkańcy odległych przedmieść, nie znajdujący w czasie pomiędzy sumą a nieszporami odpowiedniego pomieszczenia, a to z tego mianowiciei powodu, iż dla zbytniej odległości dwukrotnie do kościoła trudzić się nie mogą. Na rzecz tej czytelni i biblioteki zarządzoną zostanie kwesta, którą w śródmieściu zajmą się panie: Dyduszyńska i Zennegowa, zaś po przedmieściach, wydelegowani do tej czynności członkowie Związku. Piękny cel powinien spotkać się z jak najżyczliwszem poparciem wszyskich członków tut. rz. k. parafii, którzy według możności bądź to zasiłkiem pie niężnym, bądź też odpowiedniemi książkami dla biblioteki, do wprowadzenia w życie tak pożytecznej instytu przyczynić się z pewnością zechcą.

Znaczne szkody w ogrodach i polach wyrządził przedwczesny mróz, który w nocy z dnia 22. na 23. b. m. najbardziej dał się odczuć w górzystej części naszego powiatu.

Baczniejszej uwadze naszej straży policyjnej polecamy gromady zuchwałych i małych uliczników, którzy przez dzień niemal cały zajęci obrzucaniem drzew kasztanowych gradem kamieni i patyków — nie zważają wcale na licznych przechodniów, którzy w ten sposób nawet na ciężkie uszkodzenie ciała mogą być narażeni.

Wiec 30. miast w sprawie reformy wyborczej. Celem naradzenia się, jaką być powinna reforma sejmowej ordynacyi wyborczej, aby oformułować żądania i obmyśleć sposób ich przeprowadzenia, na podstawie uchwały komisyi stałej 30. miast z 21. b. m. zwołuje burmistrz przemyski p. Doliński, wiec reprezentantów 30. miast na dziś, 29. września, godz. 10. przed południem, w sali ratuszowej we Lwowie. Przedmiotem obrad będzie: reforma ordynacyi wyborczej do Sejmu i zapewnenie miastom odpowiedniej liczby mandytaw w pzyszłej reprezentacyi kraju.

Powoływanie rekrutów podług pism wiedeńskich nastąpi w b. r. dopiero 15. października, a to z tego powodu, że ćwiczenia poszczególnych korpusów odbyły się w tym roku później, niż zwykle i że dopiero w ostatnich dniach powróciły poszczególne oddziały z ćwiczeń.

Wybory 18. członków. tutejszej Rady miejskiej przeprowadzone zostaną w przyszłym miesiącu albo w pierwszej połowie listopada, co zawisłem będzie od terminu wykończenia odnośnych prac przygotowawczych. Przed 6. laty wybrani zostali do Rady miejskiej, z I. Koła p. p.: ks. Kulisch, Kohmann, Hayder, dr. Potocki, i dr. Klauber, dr. Aleksanorowicz, z II. Keła: p. p. Finsterbusch, Laden, Sawaryn, Latke i Kostrzewski. a z III. Koła: p. p. Brudka, Niklewicz, Triebeder Ziemiak. Franc. i Myrdzio.

Biuro Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze l. 24. rynek otwarte jest każdego czwartku od godz. 10. rano do 1. po południu i od godz. 4. po poł. do6. wieczór.

Na wiecu publicznym, który z inicyatywy tut. stronnictwa demokratyczno-narodowego odbył się w dniu 22. b. m. przy współudziale posłów, p. p: dr. Tomaszewskiego, Zamorskiego i Maślanki tudzież przy licznem uczestnictwie tutejszej inteligencyi, uchwalono rezolucyę, na podstawie której P. T. Posłowie do Sejmu z miasta Sambora i z powiatu Samborskiego obowiązani są jak najenergiczniej popierać projekt reformy ordynacyi wyborczej, sejmowej, przyjęty przez stronnictwo demokratyczne — narodowej według elaboratu p. dra Głąbińskiego, przewódcy lewicy sejmowej.

Program IV. Zwyczajnego krajowego zjazdu Ligi Pomocy Przemysłowej we Lwowie 1907. r. Sobota dnia 5. października 1907. o 9. rano: Nabożeństwo w kościele katedralnym o 10. przed południem zebranie ogólne delegatów, członków Towarzystw Pomocy przemysłowej — Towarzystw „o własnych siłach“ i zaproszonych gości w sali ratusza lwowskiego z porządkiem dziennym: 1.) Zagajenie przez Prezesa Ligi Pomocy przemysłowej 2.) Przemówienie Reprezentantów zaproszonych Władz i instytucyi 3.) Sprawdzenie legitymacyi delegatów na Zjazd 4.) Ukonstytuowanie się Zjazdu i podział na sekcye: a.) organizacyjna (statutowa), b.) finansowa, c.) przemysłowo — handlowa — tudzież przydzielenie zgłoszonych na Zjazd wniosków i referatów 5.) Zatwierdzenie protokołu III. Krajowego Zjazdu 6.) Sprawozdanie Wydziału Ligi Pomocy Przemysłowej i Biura Ligi Pomocy Przemysłowej o obecnym tanie tej organizacyi 7.) Sprawozdanie komisyi kontrulującej z rachunków z rachunków za r. 1906/07. 8.) Budżet na rok 1908. 9.) Wnioski samoistne. Od 2. do 4. popołudniu: zwiedzanie lwowskich zakładów przemysłowych według osobnego programu; od 4. do 7. popołudniu obrady w sekcyach w ratuszu lwowsk., o 8. wieczorem: Zerabnie towarzyskie — Wieczornica w sali Hotelu Europejskiego. Niedziela dnia 6. października 1907. o 10. przed południem zebranie ogólne z porządkiem dziennym: 1.) Sprawozdanie sekcyi a.) organizacyjnej, b. finansowej, c.) przemysłowo — handlowej, 2.) dyskusya i uchwały, 3.) oznaczenie miejsca i czasu przyszłego Krajowego Zjazdu, 4.) Zamknięcie obrad, o 2. popołudniu wspólny obiad i pożegnanie uczestników Zjazdu, w sali Hotelu Europejskiego.

Nowo powstająca szkoła muzyczna Natalii Szczycińskiej i Sabiny Kasparkównej, zostająca pod artystycznem kierownictwem prof. Henryka Melcera ogłasza 4. miejsca wolne dla wybitnie utalentowanych uczni lub uczenic na kursach: fortepianowym i skrzypcowym. Zgłoszenia należy odsyłać najpóźniej do dnia 20. wrześ. b. r. pod adresem: Lwów, ul. Teatralna l. 1. II. p

Zajmujące cyfry. Produkcya złota na świecie wynosi rocznie 570·000. kg., srebra zaś 600·000. klg. Francya posiada trzecią część wszystkiego złota ziemi. Prócz tego zakupiła za 70. miliardów obcych papierów, które muszą być w złocie. Gdyby Francya chciała sprzedać wszystkie swoje obce papiery, to wtakim razie wszystkie narody musiałyby jej oddać cały swój zapas złota i jeszcze nie wystarczałoby na pokrycie długu.

Jad grzechotnika leczy chorobę raka. W Millrift, w powiecie Pike, stanu Pensylwania w północnej Ameryce, zdarzył się w zeszłym mieśiącu b. r. następujący wypadek. Wilhelmina Lodwig, żona farmera (rolnika), chorowała od dłuższego czasu na raka i lada chwila spodziewano się jej śmierci, gdyż rak toczył jej lewą nogę, powyżej kolana. Łaknąc świeżego powietrza, kazała się nieszczęśliwa kobieta zanieść do pobliskiego lasu, gdzie złożona na trawie, zażywała rozkoszy woni drzew i kwiatów leśnych. W czasie tego wypoczynku podpełzł ku niej grzechotnik i ukąsił w chorą nogę, która następnie zaczęła puchnąć. Lekarz stracił nadzieję uratowania kobiety, a gdy ku jego zdziwieniu puchlizna nie obejmowała górnej części nogi rakiem zajętej, i gdy w dodatku chora przez następnych dni cztery, uczuła się zdrowszą a nabrzmienie zaczęło spadać, uwiadomił o fakcie tym swych kolegów i specyalistów — którzy zbadali, że Lodwigowa prawie zupełnie wyzdrowiała, a jad grzechotnika zagoił ranę raka w zupełności. — Obecnie czynią dalsze próby w tym kierunku, a sądząc po fakcie powyższym — śmiało twierdzić można, iż odkrycie to — przyniesie ulgę tysiącom ludzi beznadziejnie cierpiącym na tę straszną chorobę.

Firmie I. austryackiej fabryki fichteniny Karola Ebla i spółki w Opawie przyznaną została przez Ministerstwo handlu z okazyi wystawy najnowszych wynalazków w Ołomuńcu, urządzonej w r. 1907. za doskonały fabrykat: „Fichtenina", nagroda państwowa.

L. cz. E. 2060/7. 7

Edykt licytacyjny.

Dnia 30. października 1907. o godzinie **10. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. Sądu tutejszego **licytacya** whl. 40. przynależnościami. Budynki parterowe murowane, drewniane i ogród z przynależnościami oceniono na **38603**. K. **26**. h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi **19301**. Kor. **63**. hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.

1—3. dnia 19. sierpnia 1907.

L. cz. E. 2766/7. 4

Edykt licytacyjny.

Dnia **30. października** 1907. **o godzinie 9. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. sądu tutejszego **licytacya realności w Kulczycach** 1.) whl. 1055. z przynależnościami, 2.) 3/12. części whl. 951. i 3.) whl. 1016. z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe oceniono. ad 1.) Budynki gospodarskie i rolę z przynależnościami na 18131. kor., 36. hal., ad 2.) drogę domową na 25. kor., ad 3.) Budynki gospodarskie ogród i rolę z przynależnościami na 4503. kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1.) **12087**. kor. **56**. h. ad 2.) **16**. kor. **66**. h. ad 3.) **3002**. kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze Oddział III.

dnia 19. sierpnia 1907. 1-3



ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1907.

Przyjeżdżają

z Drohobycza: 6·58 rano
11·25 przedpołudniem
6·54 wieczór
12·32 w nocy.

z Chyrowa: 5·42 rano
11·20 przedpołudniem
6·40 wieczór 10.01 wieczór
3·07 rano.

ze Lwowa: 8·11 rano
11·15 przedp. 6·45 wieczór
1·00 w nocy

ze Sianek: 8·01 rano
11·00 przedpołudniem
6.30 wieczór

z Rudek: 6·30 rano.

Odjeżdżają

do Drohobycza: 11·35 przedp
6·55 wieczór
10·06 wieczór
3·11 rano

do Chyrowa: 7·08 rano
11·40 przedpołudniem
4 05 po południu
7·20 wieczór
1·10 w nocy

do Lwowa: 5·47 8·18 rano
11·45 przedpołudniem
7·05 wieczór

do Sianek: 8·30 rano
12·50 w południe
7·10 wieczór

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.